Nr. 236. Lwów — Sobota dnia 15. października. 1904.

Prenumerata:
we Lwowie:
Miesięcznie... 1 K 50 h.
Kwartalnie.... 4 „ 50 „
Rocznie......18 „ — „
Za dostawę do domu 30 hal. miesięcznie.
Na prowincyi i w monarchii austryackiej:
Miesięcznie... 2 K — h.
Kwartalnie.... 6 „ — „
Rocznie......24 „ — „
Za granicą:
Miesięcznie... 2 K 30 h.
Kwartalnie.... 6 „ 85 „
Rocznie......27 „ 25 „
Numer we Lwowie. 6 h.
na prowincyi.... 8 „
na dworcach....10 „

DZIEŃ

POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI
Wychodzi o godzinie 5 po południu.

Ogłoszenia:
Zwykłe inseraty: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 hal.
Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 60 hal.
Ogłoszenia między tekstowe za wiersz petitowy 1 K 50 hal.
Drobne ogłoszenia za wyraz 3 hal.
Rękopisów bez zastrzeżenia zwrotu nie zwraca się.

Redakcya i administracya: ul. Kopernika l. 28. — (Nr. telefonu 771). — Kantor na Lwów w biurze dzienników K. Buchstaba.

Od Wydawnictwa.

Czas odnowić przedpłatę!

Co dzień niesie?

* Sejm gal. uchwalił dziś zamknięcie rachunków funduszu krajowego za r. 1903. P. Cielecki uczynił wniosek o założenie seminaryum rolniczego.

P. Fruchtman uzasadniał wniosek o wprowadzenie reprez. żyd. do Rady szkolnej. Jutro rano zbierze się sejmowe Koło polskie.

Następne posiedzenie Sejmu w poniedziałek.

Klub demokr. polsk. uchwalił projekt reformy wyborczej wnieść dopiero na następnej sesyi.

* Rada m. Lwowa postara się w drodze ustawodawstwa krajowego o opodatkowanie wszelkich widowisk na rzecz gminy.

* Akcya sanacyjna Sejmu czeskiego rozbiła się.

* Żydzi niemieccy chcą skierować emigracyę żydów, zwłaszcza z Rosyi, do Włoch.

* Z głównej kwatery jap. stwierdzają **klęski Rosyan na całej linii**. Jap. osaczyli Rosyan koło Pensiku, skąd ich odparto.

Kuroki znajduje się za frontem armii rosyjskiej, która w popłochu ucieka na północ.

Straty ostatnich walk obliczają ogółem na 20.000 ludzi. Szczególnie odznaczyła się artylerya jap. Jap. obwarowali pozycye pod Anczanczau i prowadzą dalej kroki zaczepne. Opór Rosyan złamany.

* Sejm czeski został odroczony.

Dyaryusz.

Piątek, dnia 14. października.

Imiona. Rzym. kat.: Kaliksta pap. — Grec kat.: Pokr. P. B. — Słow.: Dzierżymir. — Wschód słońca godz. 6·21. Zachód godz. 5·12.

Widowiska i koncerty. Teatr miejski: „Nitka jedwabiu".

Posiedzenia i zgromadzenia. W gmachu sejmowym posiedzenie sejmowe o godzinie 10-ej przed południem

Zjazd lekarzy okręgowych.

Muzea, biblioteki i wystawy. Ossolineum. Bibl. w d. powsz. godz. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtor. i piąt. 3—5. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (w ratuszu) w dni powsz, (prócz poniedz.) 9—2, w święta 10—1; Bibl. 9—1 i 5—8. Bibl. uniwersytecka w dni powsz. 12—2 i 4—7. — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6. — Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. Bibl. Tow. Szewczenki (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedzieli i świąt ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtor., środ., piątki i soboty 9—12 i 3—6. — Wystawa Tow. przyj. sztuk pięknych (Muzeum przemysł.) codz. 10—5. Opłata 60 hal., w niedzielę 30 hal. Salon sztuk pięknych p. Latoura (pl. św. Ducha 10, I. p.) otwarty od 10—7. Wstęp 40 h. w niedzielę 30 hal., młodzież szkol. 20 halerzy.

Sobota, dnia 15. października.

Imiona. Rzym. kat.: Jadwigi i Teresy, — Grec. kat.: Kapryana. — Słow.: Długosława. — Wschód słońca godz. 6·23. Zachód słońca godz. 5·10.

Widowiska i koncerty. Teatr miejski: „Konsul generalny".

Teatr ludowy: „Królowa Przedmieścia" w sali „Gwiazdy".

Giełdy pieniężne.

Wiedeń. 14/10. (Tel. „Dnia"). Giełda poranna g. 10.30 rano.

Marki 117·58, Renta majowa 99·85, Węg. renta kor. 97·80, Akcye austr. Zakł. kred. 666.50. Akcye węg. Zakł. kred. 777·00, Akcye Anglobanku 282·00, Akcye Unionbanku 538·00, Akcye Bankvereinu 599·00, Akcye Laenderbanku 455·00, Akcye Kolei państw. 646·75, Lombardy 86·25, Akcye kolei Elbethal 000·00, Akcye Fabryki broni 513·00, excl. kupon, Losy tytoniowe 000·00, Alpiny 482·50, Akcye Rima Muranyi 526·00, Akcye Prask. Tow. żelaz. 2425 Losy tureckie 132·50, Ruble 254·00. 4 prc. listy zast. Banku hipotecz. 99·00, 4½ prc. listy zast. Banku hipotecz. 101·70. 4 prc. Galic. Poż. kraj. z r. 1893 99·50, 4 prc. listy zast. Banku kraj. 99·25, 56 l. listy Tow. kred. ziem. 99·25.

Usposobienie: słabsze.

Wiedeń. 14/10. (Tel. „Dnia"). Giełda południ. g. 12·30 w południe.

Marki 117·60, Renta majowa 99·85, Węg. renta koron 97·85, Akcye austr. Zakł. kred. 666·00, Akcye węg. Zakł. kred. 776·00, Akcye Anglobanku 282·00, Akcye Unionbanku 536·50, Akcye Bankvereinu 549·00, Akcye Laenderbanku 454·00, Akcye kolei państw 646·25, Lombardy 86·75. Akcye kolei Elbethal 421·00, Akcye fabryki broni 514·00, Akcye tytoniowe 000·00, Akcye Alpiny 481·50, Akcye Rima Muranyi 525·50, Akcye Prask. Tow. żelaz. 2425, Losy tureckie 132·50 Ruble 254·00.

Usposobienie: słabe.

Berlin. 14/10. (Tel. „Dnia"). Giełda poranna. Akcye kredytowe 208·50, Tow. Dysk. 191·25.

Usposobienie: słabsze.

Wiedeń. 14/10. (Tel. „Dnia".) Zamknięcie giełdy g. 2·30.

Akcye austr. Zakładu kredyt. 664·25, Akcye węg. Zakł. kred. 775·50, Anglobanku 285·50, Unionbanku 536·00, Laenderbanku 451·50, Bankvereinu 548·00. Bodencredit 967·00, Galic. banku hipot. 549·00, Kolei państw. 645·00, Kolei połud. 85·50, Kolei Elbenthal 421·00, Kolei północnej 5550, Kolei czerniowieckiej 580·00, Alpiny 478·25, Rima Muranyi 523.00, Prask. Tow. żelaz. 2422, Fabryki broni 513·00, tureckie tytoniowe 347·50, Galic. karpac. Tow. naftowego 1058, Obl. węgier. indem. 97·50, Renta majowa 99·80, Austr. renta kor. 100·00, Węg. renta kor. 97·80, 56 l. listy Tow. kred. ziemsk. 99·25, 4 prc. listy Banku hip. 99·00, 4½ prc. listy Banku hip. 101·70, 5 prc. listy Banku hipotecznego 112·00, 4 prc. listy Banku krajow. 99·25, 4½ prc. listy Banku kraj. 101·75, 5 prc. kom. Obligi Banku kraj. 103·45, 4 prc. gal. obl. propin. 99·85, 4 prc. gal. pożyczki kraj. z r. 1893 99·50, 4 prc. Pożyczka m. Lwowa 97·25. Losy tureckie 132·00, Marki 117·62, Ruble 254·00.

Usposobienie: Doniesienia z Budapesztu i osłabienie berlińskiego targu pieniężnego wywołały depresye.

Giełdy zbożowe.

Budapeszt. 14/10. (Tel. „Dnia").

Pszenica na maj —·— do —·—, na październik 10·26 do 10·27, na kwiecień 10·67 do 10·68. Żyto na październik 7·76 do 7·77, na kwiecień 8·14 do 8·15. Owies na maj —·— do —·—, na październik od 6·91 do 6·92, na kwiecień od 7·34 do 7·35. Kukurydza na wrzesień od 0·00 do 0·00, na październik od 7·30 do 7·35, na maj 7·45 do 7·46. Rzepak na sierpień 11·40 do 11·50.

Oferty na pszenicę: mierne.

Chęć kupna: słaba.

Usposobienie: lepsze.

Pogoda: piękna.

Wiedeń. 14/10 (Tel. „Dnia").

Pszenica 10·80 do 11·30. Pszenica nowa —·— do —·— Żyto 7·90 do 8·10. Jęczmień 8·40 do 9·30. Kukurudza 7·70 do 7·90. Owies 7·80 do 7·85. Rzepak —·— do —·00.

Pogoda: pochmurno.

Klęski Rosyi.

Tokio. (Tel. „Dnia«). Biuro Reutera donosi: Sprawozdanie głównej kwatery japońskiej armii mandżurskiej donosi: Japończycy osiągnęli we wczorajszej walce powodzenie. Wszystkie trzy armie zyskały stanowcze rezultaty. Operacye przedsięwzięte, celem osaczenia Rosyan koło Pensiku przybrały pomyślny obrót. Liczba wojsk, biorących udział w walce, przewyższa liczbę wojsk, które walczyły pod Liaojanem. W kilku miejscach walka była tak rozpaczliwa, jak jeszcze nigdy w obecnej wojnie.

Straty są bardzo wielkie. Ataki nieprzyjaciela w okolicy Pensiku odparte zostały na wszystkich punktach.

Pościg za nieprzyjacielem przedsięwzięło prawe skrzydło japońskie i centrum, i przeprowadza z wielkiem powodzeniem.

Japońskie siły wojenne dokonały marszu pospiesznego do Manhunfun. Rosyanie. którzy tam z artyleryą zajmowali stanowiska, zostali osaczeni i powstała wśród nich wielka panika. Równocześnie drugi oddział rosyjski uciekał na północ. Według doniesień jeńców Kuropatkin z trzema oddziałami znajduje się za frontem armii rosyjskiej.

Prawe skrzydło i centrum lewej japońskiej armii zajęło stanowiska w Lanzetbusian, wyparłszy stamtąd Rosyan.

Rosyanie w popłochu uciekali na północ. Jednej kolumnie na prawem skrzydle udało się wyprzeć nieprzyjaciela ze stanowisk na północ od Yendoniule. Nieprzyjaciel cofnął się w zamieszaniu. Japończycy ścigają go.

Petersburg. (Tel. wł. »Dnia«). Jak z Charbina donoszą, przetransportowali Japończycy do północnych Chin wielkie ilości broni i amunicyi, które rozdzielają pomiędzy ludność chińską, namawiając ją do powstania przeciw Rosyi.

Po ukazu.

(*R*) Tam wszystko »po ukazu» nawet klęski. Partya wojenna i tym razem pokrzyżowała szyki Kuropatkina, car wyrzekł swój brzemienny w skutki rozkaz i trąby rosyjskie zagrały groźną pobudkę. Kazał zwyciężyć i — przegrano bitwę. Zapowiadano tę klęskę już od szeregu dni — dziś już o niej głośno. Stawiono wszystko na kartę, a karta zawiodła. Już nie ma wykrętu: to odwrót, to plan — bo powiedziano: ruszamy naprzód po zwycięstwo! Zapowiedziano je prawie — i nie dotrzymano słowa, nie wypełniono »ukazu«.

A zwiększa grozę to, że ta klęska jest podwójną, bo i w Porcie Artura i pod Jentai.

Japończycy, otrzymawszy wiadomość, że Kuropatkin postanowił przejść do ofenzywy, nie czekali naturalnie, lecz ruszyli naprzeciwko Rosyan i kontratakiem odpowiedzieli na atak. Setki tysięcy ludzi rzuciło się na siebie ze wściekłością, walka trwała długo, w końcu Japończycy zwyciężyli. Armia rosyjska musiała cofnąć się na całym froncie.

W pierwszych dniach ofenzywy, Rosya, po zwyczaju, słała depesze o nowych zwycięstwach i o cofaniu się Japończyków. Mogło się też zdawać, że w istocie szczęście wojenne przechyliło się na stronę Rosyan. Japońskie źródła milczały, cenzura nie przepuszczała żadnych wiadomości. Wczoraj rosyjskie depesze spuściły z tonu, Kuropatkin donosi o »wielkich stratach«, a z Tokio za to piszą o sromotnej klęsce i odwrocie Rosyan na całym froncie.

Co do Portu Artura, to słychać, że miasto zajęło się od granatów japońskich i stoi w płomieniach, znaczna zaś liczba Rosyan wywiesiła białą flagę i poddała się.

I ten punkt więc, niedawno ze wszystkich stron rosyjskich za niezdobyty ogłoszony — zaczyna ulegać i to na stałe. Mamy też nieco szczegółów o ostatnich walkach. Cofający się Rosyanie pozostawili w ręku Japończyków znaczną liczbę armat, amunicyi i zapasów żywności. Walka miała się toczyć na bardzo długiej linii od Jentai do Pönsihu. Przez cały poniedziałek i wtorek walczono bez rozstrzygającego wyniku, aczkolwiek z korzystnym dla Jap. postępem.

Rosyanie ponawiali kilkakrotnie ataki swoje z wielką gwałtownością — w końcu jednak zostali odparci i zmuszeni do odwrotu. Mamy do zapisania dwa raporty: Sacharowa i Kuropatkina. Sacharow donosi jeszcze 11. bm. o wzmocnieniu swych pozycyi, o zatrzymywaniu się nieprzyjaciół, przechodzących do ofenzywy pod ogniem rosyjskim, a nawet o przejściu pozycyi nieprzyjacielskich w jego ręce. Natomiast Kuropatkin donosi już 13. bm. o cofaniu się przednich straży, o walce bardzo zaciętej oraz o wspomnianych już wielkich stratach. Kończy: »Nakazałem wszelkimi siłami obronę zajętych przez nas pozycyi«.

*

Mamy więc przed oczyma jedną z największych bitew, jakie zapisują dzieje. Znaczenie tej ostatniej klęski rosyjskiej jest bardzo poważne.

Siły rosyjskie były wielkie, opór do złamania niełatwy. Tem większe zwycięstwo Japończyków. Teoretyk wojenny uległ staremu praktykowi — Kuropatkin pobity przez Kurokiego. Tym razem to już nie pozór rozstrzygnięcia, to rozstrzygnięcie samo w swej straszliwej formie i grozie. Cały świat oczekuje dalszych depesz z zapartym tchem. Na usta sprawozdawców wybiegają analogie z dawniejszymi bitwami dziejowego znaczenia. Mówią o Custozzy, gdzie przeciwnik, mający przewagę liczebną, uległ nieoczekiwanej ofenzywie strony odpierającej.

Rosya wytężyła wszystkie siły, by po ciężkich i krwawych klęskach, które ponosi od ośmiu miesięcy, ugiąć pod swe stopy szczęście wojenne, które tak krnąbrnie od niej stroniło, by wyrwać wawrzyn znienawidzonym Azyatom, by pięścią z żelaza i gwałtu zadać stanowczy cios ludom, które mają skarbce i fabryki, lasy i morza.

Ale walczyła już nietylko o to — lecz o większe jeszcze dobra ziemskie: o swoją przyszłość mocarstwową. Nie zrozumiano może, lub zbyt późno pojęto owo wielkie słowo Moltke'go: »Nigdy nie wiedzieć, kędy się zaczyna i gdzie się kończy wojna.«

Ponad wszystkiem i popod wszystkiem czuć w tej wielkiej Rosyi lekkomyślność olbrzyma i nonszalancyę systemu. Dziś już tam patrzeć zaczynają inaczej, dziś już uważniej słuchają, co mówi dziejopisarka Klio, zaczynają pojmować, czem być dla Rosyi mogą tej wojny wyniki i skutki. Że to już nie chodzi o hegemonię w Azyi wschodniej i na Żółtem morzu. Chodzi też i o wewnętrzny spokój i o wewnętrzne bogactwo, chodzi o państwa całość i zdrowie — że tu już chodzi o samą Rosyę.

Że się ta troska o samą Rosyę już zaczyna wykluwać ze skorupy wieków, że już jakieś cieplejsze wiatry zaczynają ogrzewać jej państwo — to widać z kursu nowego, jaki powoli wywieszać jęli na widok publiczny. W polityce wewnętrznej obsadzono człowieka o prawie liberalnych pozorach, prasa zaczyna ząbkować, konfiskaty i suspensye zaczynają chować ogon pod siebie.

Ale to mdłe odblaski łojowych świeczek. Dławiony gniew rosyjskiego ludu z tajonym jeszcze jadem i złością ukrytą patrzy na kapitele tego gmachu, gdzie siedzą klęsk wojennych winowajcy.

Co teraz będzie po ostatnich gromach?

Czy dalej jeszcze będą ten wielki, szczery rosyjski lud trzymać w zadusznej ciemnicy, bez powietrza i słońca? Czy udział w rządzie będzie dozwolony i nadal jeno garstce uprzywilejowanych jednostek, czy czynownictwo będzie i teraz, jak przedtem, siać zawistne i gwałtami lśniące blaski swych złotych kołnierzy?

Chcieli zwycięstwa? lud niewolników nad ludem bohatyrów?

Niedługo dadzą czekać na siebie i polityczne tej klęski owoce.

Nadchodzi lodowa zima, a z nią ciche przerażenie ogarnia zwyciężonych. Czarne moce skrywanego gniewu i mściwe ramiona niedoli szczeblują na kolumny, pełzają między trupami poległych...

Jednak ta klęska rosyjska, a zwycięstwo japońskie to jeszcze chyba nie ostatnie i rozstrzygające słowo. Bo »olbrzym rosyjski« nie tak prędko da za wygranę, a mordercze zapasy pożrą jeszcze niejedną dywizyę i niejedną setkę armat. Czem zaś dłużej się walka pociągnie, tem mniej będzie nadziei jakiegoś bezwarunkowego zwycięstwa — a tem więcej obustronnego nieszczęścia, łez i krwi.

Faktem pozostaje, że klęska pod Jentai głęboko zatargała trzewiami państwa carów.

Sejmy.

Próby sanacyi Sejmu czeskiego przez skłonienie posłów niem. do zaprzestania obstrukcyi rozbiły się niestety, wobec czego należy lada dzień oczekiwać zamknięcia sesyi sejmowej w Pradze. Wszystko rozbiło się o upór i zacietrzewienie Niemców czeskich.

Klub sejmowy młodoczeski zatwierdził wczoraj popołudniu odpowiedź komitetu wykonawczego na memoryał niemiecki. Popołudniu odbyła się konferencya zastępców wszystkich stronnictw czeskich, celem zastanowienia się nad odpowiedzią, przedłożoną przez klub młodoczeski. Zastępcy czeskich agraryuszy i niezawisłych czeskich posłów ludowych oświadczyli, że nie mogą podpisać tej odpowiedzi i że wogóle nie mają powodu do brania udziału w konferencyi przywódców stronnictw u marszałka, ponieważ oczywista jest bezużyteczność tej konferencyi, poczem oddalili się. Następnie p. Baxa imieniem niezawisłych czeskich posłów ludowych i poseł Kubr imieniem czeskich agraryuszy nadesłali pismo do marszałka z zawiadomieniem o tem postanowieniu.

O godzinie 5 po południu zebrali się u marszałka kraju przywódcy stronnictw sejmowych z wyjątkiem wszechniemców i wspomnianych powyżej dwóch klubów czeskich.

P. Pacak złożył imieniem Staroczechów i Młodoczechów oświadczenie, stwierdzające, że posłowie czescy w Radzie państwa zawsze wyłączali z obstrukcyi wszelkie przedłożenia, dotyczące klęsk elementarnych i mogli się też spodziewać, że posłowie niemieccy w tej ciężkiej chwili dla kraju i obu narodowości to samo zajmą stanowisko w Sejmie czeskim. Dlatego też muszą oświadczenie posłów niemieckich z dnia 11. bm. z największem ubolewaniem przyjąć do wiadomości i nie biorą na siebie żadnej odpowiedzialności za stanowisko i taktykę Niemców, oraz stwierdzają publicznie, że nie na nich spadnie wina, jeżeli dotknięte klęską obszary królestwa czeskiego nie doznają pomocy ani od Sejmu, ani od Rady państwa.

P. Eppinger oświadczył, że nie czuje się powołanym do natychmiastowego rozpoczęcia polemiki, sądzi jednak, że stan rzeczy z powodu tego oświadczenia Niemców pozostaje w mocy.

Następnie pp. ks. Rohan i hr. Buquoy złożyli oświadczenie, w którem potępili obstrukcyę i ostrzegali przed jej następstwami.

Na końcu marszałek Lobkovitz wyraził ubolewanie, że jego próba sanacyi Sejmu rozbiła się i oświadczył, że na następnem posiedzeniu Sejmu wyciągnie z tego konsekwencye, poczem podziękował obecnym za udział w konferencyi.

W Sejmie morawskim nie schodzi z porządku dziennego sprawa reformy wyborczej.

Socyalistyczni posłowie Hybesz i Eldersz konferowali wczoraj z posłami czeskimi i niemieckimi w sprawie reformy wyborczej. Na oświadczenie Niemców, że nie mogą się zgodzić na reformę wyborczą w duchu socyalistów, ci oświadczyli, że przy wszystkich wyborach następnych głosować będą razem z Czechami.

Imieniem Czechów oświadczył p. Perek, że Czesi są za powszechnem prawem wyborczem.

W Sejmie śląskim w Opawie rozbrzmiewają wciąż echa paralelek słowiańskich przy seminaryach niemieckich w Opawie i Cieszynie.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu toczyła się dyskusya nad odpowiedzią prezydenta kraju na interpelacyę w sprawie słowiańskich paralelek w seminarych.

P. Kudlich oświadczył, że odpowiedź prezydenta kraju nie zawiera żadnej odpowiedzi i jest faryzeuszowska. Prezydent gabinetu żąda, aby Niemcy pogodzili się ze Słowianami, ale powinien wiedzieć, dokąd ta droga zajdzie. Z takim przeciwnikiem nie ma zgody.

Odnośnie do oświadczenia rządu, iż nie ścierpi żadnych źródeł agitacyi — powiada mowca — że uczniowie, którzy przyjdą do tych paralelek, będą w ogóle przejęci duchem agitacyi czeskiej. Prezydent kraju dawał nieprawdziwe sprawozdanie do Wiednia i nie przedstawił opinii narodu niemieckiego. Postępowanie hr. Thuna z okazyi 18 sierpnia było nietaktownem. (Prezydent udziela mowcy naganę).

P. Michejda złożył imieniem posłów Słowian oświadczenie, że nie będą brali udziału w dyskusyi w sprawie tych paralelek, gdyż uważają je za rzecz czysto kulturalną, a wdawanie się w dyskusyę mogłoby być poczytane za odstąpienie od tego stanowiska. Spodziewają się też, że przez to nastąpi beznamiętne osądzenie sprawy.

Po przemówieniach kilku jeszcze posłów niemieckich przeciw paralelkom i krótkiej odpowiedzi prezydenta kraju poseł Pohl na podstawie dat wykazywał potrzebę słowiańskich nauczycieli i oświadczył, że przeciw samoistnym seminaryom w gminach nieniemieckich nicby nie mieli Niemcy, gdyby się jednak Słowianie na to nie zgodzili, toby tem wykazali, że w paralelkach widzą środek agitacyjny.

Następnie mowca postawił wniosek nagły, oświadczajacy, że ludność niemiecka Szląska jest daleką od zajmowania stanowiska przeciw staraniu rządu o wykształcenie słowiańskich nauczycieli. Jeżeli rząd uznaje nieodzowną konieczność tego, to zgodzi się ludność niemiecka na środki, zmierzające do tego celu, o ile one nie będą zagrażały niemieckiemu stanowi posiadania. Natomiast nigdy nie pozbędzie się ludność niemiecka obawy, że przyłączenie paralelek słowiańskich do niemieckich seminaryów nauczycielskich stanowi dla tych seminaryów niebezpieczeństwo. Dlatego ludność niemiecka Szląska nie może mieć zaufania do tych paralelek i ich przyszłego rozwoju, lecz oczekuje od rządu, że dla uspokojenia umysłów, poważnie i jak najszybciej poszuka innego wyjścia, aby zaradzić uznanej przez rząd potrzebie wykształcenia słowiańskich nauczycieli. Przytem wyraża pewność, że właśnie przy wyborze miejsca w pełni będą respektowane interesa Niemców.

Nagłość wniosku przyjęto.

P. Hruby sprzeciwiał się natychmiastowemu głosowaniu nad wnioskiem, jako sprzecznemu z regulaminem.

Następnie w imiennem głosowaniu przyjęto wniosek Pohla 22 głosami przeciw 6.

Z KRAJU.

Z Krakowa donoszą nam: Komisya statutowa Rady miejskiej obradowała nad odpowiedzią dla Wydziału krajowego, który na wezwanie sejmowej komisyi gminnej zażądał od Rady miejskiej opinii co do niektórych zmian statutu miasta Krakowa, mianowicie:

1) co do określenia stosunków między poszczególnemi komisyami, sekcyami i Radą miejską.

2) co do utworzenia senatu dyscyplinarnego.

3) zaprowadzenia pewnych zmian, ograniczających uchwalania wydatków budżetem nieprzewidzianych.

4) co do sprawy, czy nie należałoby w statucie m. Krakowa pomieścić postanowień, jakie się znajdują w projekcie ustawy o Radach powiatowych, co do osób, pozostających w stosunkach z gminą jako dostawcy i dzierżawcy.

Uchwalona przez komisyę odpowiedź przedłożona będzie nadzwyczajnemu posiedzeniu Rady miejskiej w poniedziałek, a następnie przesłana Wydziałowi krajowemu, tak, by sprawa ta jeszcze w obecnej sesyi sejmowej dostała się pod obrady.

Horoskopy wojenne.

Serya druga.

Podał OFICER.

Wnioski.

Port Artura więzi obecnie armię 60- do 70-tysięczną. Ta armia, to atut, to ten ostatni pionek, z którego można jeszcze zrobić królowę... a więc — myślą zapewne tokijscy szachiści — czekajmy, a może uda nam się zrobić królowę. I czekają.

Wnioski:

1. Jeżeli Japończycy wezmą w jaknajkrótszym czasie Port Artura, jeżeli natychmiast po wzięciu tej twierdzy wysadzą nową armię w zatoce Possieta, choćby armię portarturską, wzmocnioną przez resztki rezerw, dotąd w kraju czekające, i rozpoczną boczną akcyę ku Władywostokowi, zaś główną na Kiryn ku Tielingowi, a to przedtem jeszcze, nim w Charbinie powstanie druga armia rosyjska, której komendant generał Grippenberg jest już zamianowany — wówczas ich dotychczasowa szczęśliwa gwiazda może jeszcze raz zabłysnąć potężnem światłem.

2. Jeżeli tego nie uczynią, jeżeli w dalszym ciągu będą trzymali się taktyki ciężkiej, bardzo dokładnie wypracowanej, bardzo systematycznej, z niemiecką pedanteryą przeprowadzanej — wówczas szanse wojenne jeszcze bardziej się wyrównają, a okolice Tielingu staną się ostatniem polem krwawych zapasów, które przerwie pokój, jako nieodzowna konsekwencya zupełnego finansowego i moralnego wyczerpania się obu stron walczących.

3. Oba powyższe wnioski stawiam pod tem założeniem, że żadna ze stron walczących nie wpadnie w szał zdenerwowania i nie wypłata jakiegoś figla na terytoryum chińskiem — coby pociągnęło za sobą wmieszanie się innych i wywołało ogólny — chaos.

Czekajmy zatem i my cierpliwie, co się stanie w najbliższych tygodniach po upadku Portu Artura. Ta chwila niezawodnie zdemaskuje dalsze plany japońskie i wskaże nam, czy naprawdę chcą oni prowadzić walkę *usque ad finem* (co nam w pierwszym rzędzie wskaże zatoka Possieta), czy też zadowolą się dotychczasowemi zwycięstwami i przejdą sami do defenzywy — mówiąc krótko.

— Naszturmowaliśmy się już dość; teraz wy próbujcie, jeżeli wam z tem wygodnie, ale ostrzegamy, że będziecie szturmowali jeszcze 2 lata bezskutecznie i zarżniecie się sami na lat pięćdziesiąt finansowo, a więc podawajcie rękę do zgody, póki czas. Panie prezydencie Rosewelt, pan masz głos.

Obie strony odgrażają się jeszcze w tej chwili nowemi zbrojeniami i butnemi mowami, lecz obie strony są już ogromnie zmęczone, czują w powietrzu partyę „*remis*“ i niewątpliwie pożądają pokoju.

Dzień literacko-artystyczny.

— **Z „Filharmonii.“** (Józef Śliwiński). Utkwił mi głęboko w pamięci Śliwiński, gdy przed dwoma laty zwierzał się szczupłej garstce słuchaczy z tajników swej subtelnej indywidualności. Otaczająca go wtedy atmosfera niezwykle serdeczna, wpłynęła na grę artysty, która żadnego wieczoru nie była tak skupioną i owianą najczystszym liryzmem, tak lotną w porywach fantazyi i temperamentu, jak wówczas. Był to stanowczo najlepszy dzień artysty z tych, które z nim wspólnie przeżyłem.

We środę na inauguracyi sezonu koncertowego grał Śliwiński znowu. Zalety gry jego, zalety duże i niezaprzeczone zabłysły w całej pełni, ale mimo wszystko były pewne momenty, których pochwalić niepodobna. Śliwińskiego grą zanadto rządzą nerwy; a chociaż ta pewna żywiołowość jego gry jest objawem bardzo sympatycznym, to jednak są chwile, że temperament unosi go za daleko, czasem, nad sam brzeg muzycznej niedokładności. Przykładem ballada f-dur Chopina, w której pierwsze andantino zagrał nadzwyczaj powiewnie i poetycznie, ale rzuciwszy się w wir „presta con fuoco“ zamazał nielitościwie długo trzymanym pedałem ogólny choćby rysunek melodyi. Do pewnego stopnia możnaby zastosować tę ocenę i do fugi Bacha.

Poza tem wszystko inne grane było wybornie. Przedewszystkiem rapsodye Brahmsa, które artysta przedziwnie interpretuje. Wdzięczni jesteśmy za zagranie sonaty Schumanna, której dwie pierwsze części oddał Śliwiński z ogromnym nakładem marzycielstwa, przerywanego od czasu do czasu zrywającym się strumieniem drgającego bolem uczucia. Po tem przyszło Impromptu as-dur i te ukochane tak przez niego mazurki Chopina. Szkoda, że tyle czasu poświęcił Śliwiński na granie Liszta; duch tych utworów, obliczonych na popis techniczny, nie odpowiada rodzajowi talentu Śliwińskiego, a dobór kompozycyi nie był nadzwyczaj trafny.

Rozpamiętując raz jeszcze ogólne wrażenie koncertu, zwracamy się ze szczerą wdzięcznością do znakomitego artysty za te chwile, które stworzyły godną inauguracyę sezonu. Publiczność stęskniona za dobrą muzyką przybyła tłumnie i podejmowała artystę z niekłamaną serdecznością. *J. Bylczyński.*

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek, po raz drugi (wznowienie) „Nitka jedwabiu“ (Les femmes fortes), komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

W przedstawieniu biorą udział panie: Solska, Gostyńska, Rotterowa, Otrembowa, Jankowska, Ogińska; pp. Feldman, Adwentowicz, Kwiatkiewicz, Rasiński, Okornicki i inni.

W sobotę, po raz trzeci (nowość) „Konsul generalny,“ operetka w 3 aktach A. Landesberga i L. Steina, przekład Ad. Kitschmana. Muzyka Henryka Reinhardta (kompozytora „Słodkiej dziewczyny.“).

Repertuar teatru ludowego.

W sali „Gwiazdy“ przy ulicy Franciszkańskiej l. 7.

W sobotę, pierwsze wieczorne przedstawienie, „Królowa przedmieścia,“ wodewil w 5 aktach ze śpiewami i tańcami Krumłowskiego, muzyka Powiadowskiego.

W niedzielę popołudniu, „Trójka hultajska,“ sztuka w 3 aktach a 4 obrazach ze śpiewami i tańcami J. Nestroja, muzyka A. Mullera.

Sejm.

(9. posiedzenie II sesyi VIII peryodu).

Lwów, 14. października

Marszałek otworzył dzisiejsze posiedzenie o godz. 10 m. 20 przedpoł. Po odczytaniu wpływów, uzasadniał z porządku dziennego poseł Bojko swój wniosek samoistny o zaprowadzenie w Galicyi

przymusu asekuracyjnego.

Wniosek ten brzmi: Wzywa się wysoki c. k. rząd, aby w interesie własnym, jakoteż i w interesie ludności przystąpił co ry-

chlej do wydania stosownych postanowień, umożliwiających zaprowadzenie w Galicyi przymusu asekuracyjnego od ognia.

P. Bojko zaznaczył w dłuższem przemówieniu, że Sejm już kilkakrotnemi rezolucyami wzywał rząd centralny, aby wobec powtarzających się w Galicyi klęsk pożarowych przyspieszył ustawodawcze przeprowadzenie tego projektu do ustawy, która może snadnie zapobiedz spustoszeniom, zrządzanym przez straszny żywioł. Skoro rząd może załatwić § 14-tym pożyczki na działa i traktaty handlowe, to, zdaniem p. Bojki, nie powinien zasłaniać się obstrukcyą, zwłaszcza, iż wezwania do rządu odnoszą się jeszcze do czasu, w którym obstrukcyi parlam. nie było. Wniosek przekazano komisyi administracyjnej.

Z kolei uzasadniał p. Stapiński wniosek swój o

usunięcie starosty hr. Michałowskiego.

jak i star. komisarza Kaliniewicza od przeprowadzenia wyboru uzupełn. posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich pow. jasielskiego, który odbędzie się 15. listopada br. w miejsce ks. Krementowskiego, który mandat złożył.

Uzasadniając swój wniosek. p. Stapiński w dłuższem przemówieniu przedstawiał system wyborczy w pow. jasielskim i uskarżał się na nadużycia, jakich dopuszczać się mieli hr. Michałowski i st. kom. Kaliniewicz podczas rozmaitych wyborów miejskich i wiejskich, w których czasie odbywały się różne przyjęcia i pijatyki, celem pozyskania wyborców dla kandydatów starościńskich. P. Stapiński apelował do rządu, aby położył kres tym praktykom, inaczej bowiem »sam lud zrobi sobie porządek«.

Prośby p. Stap. pod względem fomalnym o odesłanie wniosku do komisyi prawniczej nie poparto w Izbie; głosowali za nią tylko ludowcy i Rusini, oraz ks. Stojałowski i p. Skołyszewski. P. Stapiński (woła do demokratów) Brawo pp. demokraci. Oto obrońcy wolności!

Uzupełnienie Rady szkolnej krajowej Reprez. izraelickim.

Z kolei p. Fruchtmann uzasadniał wniosek swój, oraz pp. Rapaporta, Kolischera i Loewensteina, wzywający rząd, aby w drodze właściwej przeprowadził uzupełnienie gal. Rady szkolnej krajowej w tym kierunku, iż w skład tej Rady oprócz osób w artykule IV. jej statutu wymienionych, wejść ma także jeden reprezentant wyznania mojżeszowego przez Cesarza powołać się mający.

Wniosek ten podpisali następujący posłowie z różnych stronnictw Izby: Jabłoński, Władysław Jaworski, Wojciech Dzieduszycki, Syroczyński, Głąbiński, Götz, Paygert, Baworowski, Zaleski, Moysa, Adam Jędrzejowicz, Leszek Cieński, Borkowski, Żardecki, Lipiński, Wurst, Tomaszewski, Niezabitowski, Abrahamowicz, Stanisław Jędrzejowicz, Rutowski, Michalski, Leo Rayski, E. Michałowski, Paszkowski, Schätzel, Męciński, Vayhinger, Maiss, Tarnawski, Rotter, Wodzicki, Wiśniewski, Łazarski, Buynowski, Jahl, Maryewski, Jan Szeptycki, Huza, Fedorowicz, Gołuchowski, Skałkowski.

Uzasadniając swój wniosek p. Fruchtmann podniósł w dłuższem i dotykającem sedna sprawy przemówieniu, że powołanie do Rady szkolnej krajowej reprezentanta wyzn. mojżeszowego jest wyrazem potrzeby nie tylko żydowskiej specyalnie, ale i całego kraju, któremu nie może być obojętne wychowanie religijne młodzieży żydowskiej.

P. Fruchtmann zaznacza iż w niższych władzach szkolnych Galicyi oddawna zasiada reprez. izraelicki, tylko brak go dotychczas w najw. magistraturze szkolnej. Ustawa szkolna w r. 1869 określa wyraźnie zadania Rad szkolnych, nie czyniąc żadnej różnicy między wyznaniami. We wszystkich krajach koronnych, gdzie tylko mieszkają Żydzi — choćby w $^1/_{10}$ części — dopuszczani już są reprez. do Rad szkolnych, brak go było dotychczas tylko w gal. Radzie szkolnej, pomimo, że Galicya liczy 11.1% Żydów. I tak: zasiadają reprez. żydowscy w Radach szkolnych w Czechach (gdzie % Żydów wynosi 1·15) na Bukowinie (13·2% Żydów), Pobrzeżu (0·3%), Morawach (1·8), d. Austryi (5·1), gór. Austryi (0·2), Śląsku (1·8), Vorarlbergu (0·1). Niema tylko zastępców żyd. w Radzie szkolnej w Istryi (0), Dalmacyi (0·1), Karyntyi (0·1), Krainie (0), Salzburgu (0·1), Styryi (0·2).

Otóż należy obecnie powetować krzywdę, jaka się dotychczas działa Żydom, a równocześnie zadość uczynić potrzebie samej Rady szkolnej krajowej, która nie miała dotychczas możności należytego informowania się o postulatach szkolnych Żydów, przez co utykała nietylko nauka religii, ale nie mniej tak ważne wychowanie religijne, na czem kraj cały cierpiał.

Wniosek ten odesłano do komisyi szkolnej.

*

Następnie Sejm udzielił koncesyj na pobieranie opłat mytniczych Radzie powiatowej w Kolbuszowej na drodze pow. Kolbuszowa-Mielec, oraz gminie m. Sokala na dwóch mostach na rzece Bugu.

Zamknięcie rachunków funduszu kraj. za rok 1903.

P. Głąbiński referował imieniem komisyi budżetowej sprawozdanie tejże o zamknięciu rachunków funduszu krajowego za r. 1903.

W dyskusyi podniósł p. Tomaszewski, że szkoła rolnicza w Dublanach przekracza zakreślony jej budżet oraz, że kraj nie może ponosić tak znacznych c ężarów.

Przeciw temu zapatrywaniu wystąpił członek Wydziału kraj. p. Pilat, twierdząc, iż Szkoła dublańska nie wydaje ani grosza bez pozwolenia Wydziału krajowego.

P. ks. Stojałowski krytykował sposób ściągania podatków.

Referent zaznaczył, iż Wydział krajowy nie wywiera żadnego wpływu na sposób ściągania podatków; przyznaje jednakże, że, dzięki energicznemu ściąganiu podatków, zdołano doprowadzić budżet do równowagi.

Sejm uchwalił następnie absolutoryum Wydziałowi krajowemu z rachunku funduszów, objętych budżetem za r. 1903.

Pożyczki na warsztaty dachówek.

P. Urbański referował z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej o swoim wniosku w sprawie utworzenia funduszu, celem udzielania bezprocentowych pożyczek powiatom i gminom na zakładanie warsztatów dachówek cementowych.

P. Merunowicz postawił poprawkę tej treści: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby po wysłuchaniu opinii Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, popierał także powstawanie miejskich albo powiatowych spółek właścicieli domów, zakładanych w celu przyspieszenia krycia dachów ogniotrwałym materyałem, przy pomocy wspólnego kredytu, za poręką gmin i powiatów.

Wydział krajowy zechce w tym kierunku działać w porozumieniu z Bankiem krajowym, zakładami asekuracyjnemi, Kasami oszczędności — i wogóle z zakładami pieniężnemi, które akcyę, zmierzającą do szerzenia w kraju krycia dachów ogniotrwałym materyałem mogłyby, i zechcą poprzeć kredytem.

P. Maryański sprzeciwił się wnioskowi komisyi ze względów technicznych i polecał zwrócenie go komisyi, celem bliższego zbadania.

Sejm uchwala wniosek p. Urbańskiego z dodatkiem p. Merunowicza.

Sprawy drogowe.

P. M. Urbański referował w dalszym ciągu sprawozdanie komisyi drogowej z czynności dep. IV. Wydziału krajowego w sprawach drogowych.

P. ks. Stojałowski poddał ostrej krytyce niedbałą gospodarkę wydziałów powiatowych na polu drogowem i żądał zniesienia myt.

P. Stapiński wystąpił przeciw szarwarkom.

Ostatecznie Sejm przyjął sprawozdanie komisyi do zatwierdzającej wiadomości.

Na tem posiedzenie znmknięto o godz. 2 $^3/_4$ popoł.

Następne w poniedziałek 17. bm. o godz. 10. przedpoł.

Interpelacye i wnioski.

P. ks. Stojałowskiego w sprawie zmiany ordynacyi wyborczej dla Rad gminnych w kierunku zaprowadzenia bezpośrednich pow. wyborów. P. Cieleckiego o założenie semin. nauczycielskiego z kierunkiem rolniczym. P. ks. Stojałowskiego o niedopuszczanie Żydów na naczelne stanowiska sądowe i zaniechanie żądania od chrześcijan składania przysięgi przed sędzią — Zydem. P. Szajera o zaprowadzenie przymusowej asekuracyi od ognia. P. Szweda o dwuletnią służbę wojskową. Ks. Wilczkiewicza o uwolnienie korespondencyi parafialnej od opłaty pocztowej. Ks. Mazikiewicza o sól dla mieszkańców pow. rawskiego, p. Huryka o zniesienie rampy w Stanisławowie, Ks. Effinowicza o sól dla pow. brodzkiego.

Interpelowali: Ks. Wilczkiewicz w sprawie odmawiania kółkom roln. udzielania trafik. PP. hr. Baworowski i Potoczek o rewizyę katastru. P. ks. Bohaczewski w sprawie walenia się budynku sądowego w Dolinie i fatalnych stosunków na poczcie także.

Dziś odesłała Izba wnioski: p. Bednarskiego w przedmiocie budowy drogi ze Szczawnicy do Piwnicznej do komisyi drogowej; p. Kramarczyka o uregulowanie pasu pogranicznego dla katastru bydła do komisyi gosp. krajowego, p. Włodka o zniesienie opłaty za doręczania sądowe do komisyi prawniczej; p. Szajera o wyjednanie dla pogorzelców m. Sokołowa bezpłatnego przewozu cegieł do st. Rzeszów — do komisyi gosp. krajowego; tegoż posła wnioski o zapomogę, względnie bezprocentową pożyczkę dla dotkniętych klęską posuchy powiatów: rzeszowskiego, kolbuszowskiego i strzyżowskiego do komisyi budżetowej, a w sprawie dostarczenia powiatom, dotkniętym klęską posuchy soli bydlęcej po cenach produkcyi i zniżonych cenach transportu do komisyi solnej. Wniosek p. Stapińskiego o wezwanie rządu, aby w właściwej drodze przeprowadził ustawę o przekazywaniu spadków bezdziedzicznych na rzecz funduszu ubogich właściwych gmin — komisyi prawniczej.

Sejmowe Koło polskie.

Jutro o godz. 9 rano zbiera się w gmachu sejmowym sejmowe Koło polskie dla obrad nad ogólną sytuacyą polityczną.

»Grazer Tagbl.« doniósł wczoraj — jak nam telegrafują, — że na konferencyi

tej będzie omawiana sprawa podjęcia na nowo akcyi pośrednictwa między Niemcami a Czechami. W tym celu chce Koło polskie z innemi umiarkowanemi stronnictwami, a mianowicie wielką własnością i konserwatystami, utworzyć osobny komitet dla akcyi pośrednictwa. Komitet ten zebrać się ma jeszcze przed zwołaniem Rady państwa i uchwalić sposób postępowania.

O ile nam wiadomo, sejmowe Koło polskie wciągnie również w dyskusyę jutrzejszą sytuacyę ogólną w państwie, a więc i nieszczęsny spór czesko-niemiecki; kwestya jednak ewentualnego pośrednictwa na razie przynajmniej w grę nie wchodzi.

Z gmachu sejmowego.

Komisya szkolna ukończyła wczoraj rozprawę nad sprawozdaniem p. Stanisława Tarnowskiego o stanie wychowania w szkołach średnich. W dyskusyi brali udział pp. Bobrzyński, Wojciech Dzieduszycki, Piniński i Tomaszewski.

Komisya górnicza przyjęła sprawozdanie o petycyi galic. Tow. naftowego o zniżenie taryf od przewozu nafty do stacyj w państwie niemieckiem. Komisya przedkłada Sejmowi wniosek, by wezwał rząd, aby ten wszelkich dołożył starań, by zrównano w Niemczech taryfę przewozową na naftę austryacką z taryfą na naftę rosyjską.

Komisya administracyjna przyjęła sprawozdanie p. Maissa w sprawie petycyi osadników w Stupnicy o utworzenie z rozparcelowanego obszaru dworskiego w Stupnicy samoistnej gminy pn. »Stupnica polska«.

Klub demokratyczny obradował wczoraj w dalszym ciągu nad wnioskiem p. Rottera o reformie wyborczej sejmowej. Po dłuższej dyskusyi uchwalono oświadczyć się za rozszerzeniem prawa wyborczego na tych wszystkich, którzy dotychczas prawa wyborczego do Sejmów nie mają. W kwestyi tajności lub jawności wyborów, nie powzięto żadnej uchwały.

Opracowanie projektu zmiany ordynacyi wyborczej, poruczono komisyi parlamentarnej klubu z przybraniem p. Rottera.

Klub postanowił, aby wniosek na zmianę reformy sejmowej wyborczej wniesiony był dopiero na następnej sesyi sejmowej.

Nowiny „Dnia“.

Osobiste.

Arcybiskup ks. Bilczewski wyjechał do Czerniowiec.

Z Uniwersytetu. Pierwszy wykład prof. Kallenbacha odbędzie się we wtorek 18. bm. w sali XIV Uniwersytetu, o godz. 4 popoł.

Wybór członka Wydziału krajowego z kuryi miejskiej Sejmu, w miejsce ś. p. Tadeusza Romanowicza, odbędzie się — jak się dowiadujemy — w przyszłym tygodniu.

O subwencyę. W kuloarach sejmowych pojawiła się dziś delegacya „Kapeli narodowej“ z p. dr. Bossakowskim na czele, który interweniował u gen. referenta budżetu p. D. Abrahamowicza w sprawie udzielenia i w roku obecnym subwencyi krajowej „Kapeli narodowej,“ na którą nasza orkiestra miejska niewątpliwie zasłużyła.

P. Abrahamowicz przyrzekł poparcie swoje.

O reformy w Krynicy. Piszą nam: W sprawie reformy w stosunkach zdrojowiska Krynicy, zrobiono w Ministerstwie rolnictwa na razie krok zwyczajny w naszem życiu państwowem. Jedna nowa komisya, którą tworzy radca ministeryalny Watzl i delegat Namiestnictwa radca dw. Merunowicz uda się jutro do Krynicy dla zbadania jej urządzeń.

Jestto prawdopodobnie skutek wiecu gości, odbytego w lecie b. r. w Krynicy, przy udziale przeszło tysiąca kuryacyuszów, na którym z poważnych stron padły zarzuty słuszne z powodu zaniedbania przez dotychczasowe rządy zakładów krynickich. Obecny Namiestnik hr. Potocki przyrzekł jednak energicznie poprzeć reformy w Krynicy.

Szkoda tylko, że Ministerstwo wysyła komisyę tam, kiedy zakłady krynickie już dawno zamknięte, i kiedy nie będzie już można zbadać owych rozpaczliwych stosunków, spowodowanych w bieżącym sezonie brakiem urządzeń kąpielowych.

Echa wyboru do Sejmu. Na wczor. posiedzeniu Rady m. Lwowa odczytał sekretarz prezydyalny zestawienie doręczonych kart legitymacyjnych do uzup. wyboru do Sejmu w d. 15. września br. sporządzone z powodu wniosku r. dra Aszkenazego, postawionego przed dwoma tygodniami. Z zestawienia wynika, że wyborców było 15.505; kart doręczono w domu 12.644, w dniu wyboru w ratuszu 378, niedoręczono więc 2.483, w tem 298 zwróconych przez władze. Doręczanie kart rozpoczęło się 9 września popołudniu, a doręczano dnia 10, 11, 12, 13 i 14 do godziny 3 popoł. Niedoręczone karty leżą opieczętowane w biurze prezydyalnem.

Z armii. Dla skompletowania etatu oficerów żandarmeryi macedońskiej wydelegował Minister wojny następujących oficerów: kapitana Edwarda Januszewskiego z 93 p. p., poruczników: Alojzego Marocchino z 59 p. p., Ryszarda Foricha z bośniacko-herzogowińskiego korpusu żandarmeryi, Modesta Urbana z bośniacko-herzogowińskiego 1 p. p., Miłosza Kapetanowicza z 68 p. p. Maryana Zaccaria de Lech z król. węg. pułku obrony krajowej 25; ogółem liczyć będzie obecnie kontyngent austryacki w żandarmeryi macedońskiej 11 oficerów i tylu podoficerów.

Opodatkowanie widowisk we Lwowie. Rada m. Lwowa uchwaliła wczoraj, na podstawie referatu radnego p. Bolesł. Lewickiego poczynić starania w Sejmie o prawo opodatkowania widowisk we Lwowie na rzecz gminy, względnie jej zakładów dobroczynnych, a to ze względu na wzrost wydatków gminy na cele dobroczynne z 60.000 na 400.000 k.

Opłaty te miałyby wynosić: a) od biletów wstępu do teatru i na koncerty w cenie 1) od 2 kor. do 6 kor. 20 gr.; 2) od 6 k. do 20 k. 50 gr.; 3) od 10 k i wyżej 100 gr. Bilety, których cena wynosi mniej niż 2 kor., nie podlegają opłacie. b) od biletów wstępu na wszelkie inne przedstawienia i widowiska w cenie: 1) nad 50 gr. do 1 kor. 10 gr.; 2) ponad 1 k. do 2 k. 20 gr.; 3) ponad 2 k. do 6 k. 40 gr.; 4) ponad 6 k. do 10 k. 100 gr.; 5) ponad 10 k. i wyżej 200 gr.

Bilety, których cena nie przenosi 50 gr., nie podlegają opłacie.

c) od biletów lub innych opłat, za wstęp do tzw. Café chantant, Café concert, Variété, Tingl-Tanglów itp., w których bywają podawane w sali widowisk napoje i potrawy: w wysokości 10 prc. od biletów lub innej opłaty, bez względu na ich cenę. Bilety, wydawane członkom stowarzyszeń, urządzających przedstawienia sceniczne lub koncerty, we własnych lub w najętych prywatnych lokalnościach, nie podlegają opłacie. Wszystkie przedstawienia i koncerty na cele dobroczynne są wolne od opłaty gminnej. Opłatom podlegać mają bilety na wszelkie widowiska, a więc do teatru, na koncerty, do „Colosseum“, fotoplastikonów cyrków, panoram itp. Ściągać tę opłatę od stron, mają przedsiębiorstwa widowisk, które też obowiązane będą oddawać je do kasy miejskiej.

W dyskusyi nad tym projektem r. Jonasz, Gaberle, Roszkowski, Riedl i Rawski wystąpili przeciw opodatkowaniu biletów teatralnych, natomiast radni: dr. Byk, dr. Rutowski, dr. Rukker i dr. Lilien popierali ten projekt, a dr. Aszkenase wskazał na jego wadliwości stylistyczne i kodyfikacyjne, radząc odesłać dla korektury do magistratu, na co się też zgodzono.

Pomnik Mickiewicza. Komitet pomnikowy zawiadomiono — na razie prywatnie — iż na uroczystość w d. 30. bm. wybiera się do Lwowa syn Wieszcza, p. Władysław Mickiewicz z członkami rodziny. Mają również przybyć Polacy z Warszawy, Budapesztu i Poznańskiego.

Komitet znajduje szczere poparcie swych prac i zabiegów wśród wszystkich warstw i stanów naszego kraju. Obok Sokolstwa, o którem już pisaliśmy onegdaj, przybywają do Lwowa na odsłonięcie pomnika ochotnicze straże ogniowe Kółek rolniczych okręgu lwowskiego, by wraz ze strażą obywatelską pomagać Komitetowi w utrzymaniu porządku na placu Maryackim w chwili uroczystości. Zapowiedzieli również tłumnie swe przybycie włościanie ziemi lwowskiej, pod których strzechy zawitały już dawno dzieła Mickiewicza, podbijając na całej linii serca i wyobraźnię ludu naszego.

Drukarnia Zakładu nar. im. Ossolińskich przesłała komitetowi kilkaset egzemplarzy portretów Mickiewicza z czasów wileńskich. Będą one rozdane między dziatwą szkolną w dniu uroczystości.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się w biurze komitetu przy ul. Klementyny Tańskiej posiedzenie reprezentantów lwowskich Towarzystw muzycznych i śpiewaczych, celem omówienia ich współudziału w uroczystości odsłonięcia pomnika.

Komitet uprasza wszystkie instytucye, korporacye i Stowarzyszenia do możliwie najrychlejszego zgłaszania współudziału swego w akcie uroczystym. Niezbędny to materyał dla specyalnej sekcyi, opracowującej plan pochodu hołdowniczego, którego projekt w dniach najbliższych podany zostanie do publicznej wiadomości.

Ze sfer kościelnych. Ks. kardynał Puzyna zamianował prałatem kustoszem kapituły katedralnej w Krakowie dotychczasowego kanonika gremialnego ks. Antoniego Wróbla, zaś kanonikiem gremialnym ks. Jana Krupińskiego, dotychczasowego proboszcza przy kościele św. Szczepana na Piasku.

Liga dla ochrony czci, zawiązana we Lwowie z początkiem b. r., zyskuje z każdym dniem nowych członków z pośród najpoważniejszych obywateli naszego kraju. Sądy honorowe Ligi załatwiły już kilka spraw honorowych nie tylko ku zupełnemu zadowoleniu stron dotyczących, ale także z prawdziwą korzyścią dla etyki naszego społeczeństwa i dla honoru poszczególnych jednostek.

Dla ułatwienia chętnym, podajemy, że wszelkich informacyi udziela członek głównego Zarządu i sekretarz Ligi, adwokat dr. Włodzimierz Godlewski we Lwowie, ulica Teatralna liczba 3.

Na posiedzenie sejmowe wybrał się dzisiaj *„incognito“* nieproszony gość w osobie Majera Dickera znanego policyi, jako notoryczny złodziej, mający zakazany pobyt we Lwowie.

Zoczywszy jednak swego zdeklarowanego nieprzyjaciela..., ajenta policyjnego p. Güns-

berga począł w „porządku“ uciekać, lecz chyżonogi stójkowy zdołał przychwycić „gościa“ elegancko zresztą ubranego i odstawił do aresztów policyjnych także na „posiedzenie“ ale... trochę dłuższe niż sejmowe.

Rada m. Lwowa odbyła wczoraj posiedzenie, na którem r. Riedl uskarżał się, iż kraj niedostatecznie popiera postulaty m. Lwowa w kierunku dotacyi na szkolnictwo przemysłowe, dobroczynność i t. d. Uchwalono w myśl wniosku p. Riedla zwrócić się z prośbą do posłów sejmowych m. Lwowa, aby się energiczniej zajęli sprawami stolicy w Sejmie.

Na poufnem posiedzeniu omawiano sprawę wyasygnowania kwoty 10.000 kor. na uroczystość odsłonięcia pomnika Mickiewicza. Przeciwko urządzaniu bankietu wystąpili radni pp. Hudec i Rewakowicz; w rezultacie uchwalono na wniosek radnego Śliwińskiego podniesienie kwoty na 20.000 koron, a w osobnem głosowaniu uchwalono, że z kwoty tej urządzony ma być bankiet w ratuszu.

Wybrano też komitet uroczystościowy, złożony z 12 członków Rady miejskiej i 3 członków budowy pomnika.

Poświęcenia ochronki dla dzieci oficyalistów kolejowych dokonał dziś ks. Arcybiskup Bilczewski na głównym dworcu lwowskim. Ochronka ta powstała z inicyatywy dyr. Wierzbickiego, a zarządza nią obecnie specyalny komitet, złożony z urzędników kolei i ich żon. Na kierowniczkę ochronki, która jest pięknym dowodem dbałości dyrekcyi kolei o dobro dzieci biedniejszych jej oficyalistów, powołano panią Warchałowską.

Opieka nad wychodźcami żydami. „Kurj. Warsz.“ donosi, że Związek żydów niemieckich ma celem opieki nad emigrantami założyć biuro w Warszawie. Poza tem mają być podobne oddziały w Petersburgu i we Lwowie. Związek starać się będzie między innemi o skierowanie ruchu wychodźczego do Włoch, gdzie jest dotychczas zaledwie 40.000 izraelitów i gdzie wielu rzemieślników i robotników izraelickich mogłoby znaleźć pracę. Dalej zwracać się będzie uwagę na to, żeby emigrujący uczyli się języka tego kraju, dokąd zamierzają się udać. Umyślni agenci będą stale dyżurowali w miastach pogranicznych, portowych i na głównych stacyach kolejowych, służąc wychodźcom radami i wskazówkami.

Uroczyste otwarcie kursu dla dorosłych analfabetów żydowskich, urządzonego przez Czytelnię T. S. L. im. Bernarda Goldmana odbędzie się w sobotę 15. b. m. o godzinie 5 popołudniu, w lokalu przy ul. Grodzickich l. 6 I. piętro. Donoszą nam, że na kurs wpisało się 117 analfabetów.

Kradzieże. Na poczcie w Dolinie skradł 18-letni pomocnik Hławacz list pieniężny z kwotą około 4000 k., nadany do Bolechowa. Sprawca kradzieży uciekł do Lwowa w zamiarze zaopatrzenia się na drogę za Ocean; powrócił jednak na krótko do Doliny, gdzie go ujęto i odebrano większą część pieniędzy.

Samobójstwo. Wczoraj popoł. zastrzelił się z rewolweru w mieszkaniu pod l. 7 przy ul. Dąbrowskiego, pomocnik Księgarni Polskiej, Otto Rescher. Powód — rozdrażnienie nerwowe.

Znowu dziewczęta giną we Lwowie. 9-letnia Marynia Lewandowska, córka ślusarza z Bogdanówki i 9-letnia Wikcia Komarzyńska córka przekupki, wyszły przed 3 dniami z domu rodziców i znikły bez śladu.

Z policyi. W „rzemiośle“ naszych złodziei panuje system i porządek.

Ostatnie dnie były poświęcone wyłącznie płactwu domowamu.

Aleksandrowi Smokowi słudze dworskiemu w Liskach murowanych, skradziono onegdaj z zamkniętej komory 4 kury, wartości 8 koron, które nazajutrz rano poznał na Zniesieniu u Akiwy Flissera. Aresztowany Flisser tłómaczył się wprawdzie, że syn jego Jankiel kupił je u jakiegoś „nieznajomego,“ ale policya wzięła tymczasem p. Akiwę w „zastaw,“ aż wynajdzie owego „nieznajomego.“

Skądinąd donosi p. Jan Kanasiński, budowniczy i właściciel realności przy ul. Króla Leszczyńskiego l. 25, że nieznany sprawca otworzył u niego onegdaj wytrychem stajnię i skradł mu 16 gęsi, wartości 48 koron, a w przyczynku jeszcze 1 dobrze tuczoną gęś na szkodę p. Borkasa, woźnego Sądu powiatowego Sekcyi III.

W hotelu „Narodowym“ panują porządki wcale „nienarodowe.“ Oto p. Ignacy Człowiekowski donosi policyi, że skrzętna i zręczna służba hotelowa skradła mu onegdaj grube palto i marynarkę.

Może ogólnie zapowiedziana a mroźna zima podsunęła jej tę „zdrową myśl.“

Nieudała ucieczka. Z zakładu karnego zbiegł onegdaj Jan Bidak, skazany na karę pięcioletniego więzienia a wczoraj już dostał się w ręce władzy. Mianowicie na ul. Rappaporta spotkał go żołnierz policyjny i przytrzymał go, goniąc za nim, dopiero na ul. Szpitalnej.

Z poczty. Z dniem 16. października br. zaprowadza się w miejscowości Lubcza, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Jodłowej, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączoną będzie z urzędem pocztowym w Jodłowej zapomocą tygodniowo sześciorazowego posłańca pieszego.

Z życia młodzieży. Inauguracyjny „Koncert ludowy“ akadem. Tow. „Związek“ ku czci Mickiewicza odbędzie się dnia 29. b. m. w sali „Jad Charuzim“ ul. Bernsteina l. 11 ze współudziałem pierwszorzędnych sił artystycznych. Początek o godzinie 3-ciej popołudniu.

Kronika towarzyska. W sobotę, dnia 22. b. m., o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w kościele Maryi Magdaleny we Lwowie ślub panny Henryki Obtułowiczówny, córki dr. Ferdynanda i Stanisławy Obtułowiczów, z dr. Adamem Lewickim, synem ś. p. prof. dr. Anatola i Anny Lewickich.

Posłowie Wł. Gniewosz i Dulęba u prezyd. Roosewelta. Z Waszyngtonu donosi p. Włodzimierz Gniewosz (młodszy): Członkowie europejskiej międzynarodowej konferencyi pokojowej zakończyli swą podróż po Ameryce w stolicy Stanów Zjednoczonych, w Waszyngtonie. Najważniejszą chwilą pobytu w tej stolicy było przyjęcie członków konferencyi przez prezydenta Roosewelta w Białym Domu. Przewodniczący konferencyi Barthold złożył petycyę, w której konferencya prosi Roosewelta o zwołanie konferencyi pokojowej, złożonej z przedstawicieli państw na wzór odbytej przed kilku laty w Hadze. Po przemówieniu prezydenta Stanów Zjednoczonych rozpoczęło się przedstawianie jeszcze poszczególnych grup. — Poseł Gniewosz przywitał prezydenta imieniem wszystkich narodów, zamieszkałych w Austryi i wyraził głęboką sympatyę i podziw dla Ameryki i jej narodu. Jako Polak, polecił opiece prezydenta Polaków, zamieszkałych w Ameryce, którzy najciężej pracują w fabrykach amerykańskich i przyczyniają się do podniesienia przemysłu. P. prezydent podziękował za szczere słowa i powiedział, że zna Polaków, ceni i lubi ich; następnie rozmawiał z posłem Dulębą. Dowiedziawszy się, że również jest Polakiem, oświadczył, że zna dzieła Sienkiewicza dokładnie, wymieniał „Ogniem i mieczem“, „Potop“ i „Quo vadis?“, nadmieniając, że ceni bardzo tego słynnego autora i cieszy się, że ma sposobność powitać u siebie jego rodaków.

NEKROLOGIA.

We Lwowie: Józef Franciszek Mader, urzędnik banku hipotecznego. — Witold Zbigniew Libański, synek Edmunda i Wiktoryi z Kuhnów Libańskich, w 4-ej wiośnie życia.

W Wiedniu: Znany kompozytor Józef Scheu, twórca muzyki do „Pieśni pracy“.

W Budapeszcie: Nestor malarzy węgierskich Karol Lotz.

Depesze „Dnia“.

(Od własnych korespondentów, z agencyj prywatnych i biura korespondencyjnego).

Wojna.

Tokio. (Tel. »Dnia«). Biuro Reutera donosi: Tymczasowe doniesienia wskazują na to, że większa część ładunku skonfiskowanego okrętu »Fuping« składała się z amunicyi. Okręt ten wypłynął z Taku pod niemiecką flagą.

Petersburg. (Tel. „Dnia«). »Journal de St. Petersbourg“ wobec ponownych głosów prasy o pośrednictwie w wojnie, donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych jasno już wyłuszczyło swe stanowisko, iż nie zniesie żadnego obcego wmięszania się. Powtarzanie tego oświadczenia byłoby bezcelowem.

Paryż. Tel. »Dnia«). »Matin« donosi z Czifu: Japończycy obwarowują swą pozycyę pod Anczanczan przed P. Artura.

Londyn. (Tel. wł. »Dnia«). Dzienniki poranne stwierdzają wielkie zwycięstwo Japończyków, które przypisują artyleryi Japońskiej.

Obie strony poniosły ciężkie straty, obliczone ogółem na 20.000 ludzi.

Wojska japońskie, pod Jentaj, liczą około 220.000 żołnierza.

Petersburg. (Tel. »Dnia«). Telegram gen. Kuropatkina pod datą wczorajszą opiewa: Według otrzymanych do godz. 1. wiadomości d. 12 b. m. dwa pułki naszego prawego skrzydła po znacznych stratach, pozostawiwszy artyleryę, rozpoczęły odwrót. Komendant brygady został zraniony a komendant jednego pułku poległ. Później oba pułki pod komendą pułkownika Wannowskiego odebrały stracone poprzednio działa. Rezultat jednakowoż końcowej walki dnia 12. bm., stoczonej na tem skrzydle był wskutek nocnego ataku japońskiego niepomyślny. Wojska zostały zmuszone nietylko opuścić swe stanowiska, ale straciły, ponownie odebrane od Japończyków działa i cofnęły się na wyznaczone im z góry stanowiska nad rzeką Szakhe.

Londyn. (Tel. »Dnia«). Telegram z japońskiej głównej kwatery, wysłany dziś ra-

no opiewa: Od wysłania ostatnich depesz japońska prawa armia zajęta jest energicznie ściganiem nieprzyjaciela. Kolumna wysłana w kierunku Sziasziapu, mająca odciąć odwrót nieprzyciela koło Pensulin, prowadzi dalej swe operacye. Armia środkowa również prowadzi dalej kroki zaczepne i spodziewa się, że dzisiaj opanuje linię walki, ciągnącą się od Fungszanku do Husziszusziatsu. Nieprzyjaciel jak się zdaje, znajduje się w odwrocie w kierunku na północ. Doniesienie, że silny rosyjski oddział maszeruje na południowy zachód, nie potwierdziło się.

Prawe skrzydło generała Oku zdobyło 4, a lewe 21 dział. Kolumnie, ścigającej nieprzyjaciela na zachód od Sziliao, wysłano posiłki aż do Kututu. Oddział japoński wypędził nieprzyjaciela z Hungkaczu. Dwa kontrataki rosyjskie na pierwszą kolumnę armii środkowej, były bardzo gwałtowne. Rosyanie jednak, którzy znacznie ucierpieli wskutek silnego ognia japońskiej artyleryi, zostali odparci, poniósłszy wielkie straty. Prawe skrzydło lewej kolumny armii środkowej zabrało 150 Rosyan do niewoli.

Londyn (Tel. »Dnia«). »Standard« donosi z głównej kwatery Kurokiego pod datą 11. bm.:

»Po dwudniowej ciężkiej walce. opór Rosyan, nad wieczorem d. 11. bm., zupełnie został złamany. Japończycy maszerowali w liniach tyralierskich, wśród nadzwyczaj gwałtownego ognia nieprzyjacielskiego, przez odkrytą równinę do ataku, poczem wdrapali się na skałę, na której stała świątynia. Japończycy wśród największego ognia zachowali zupełny spokój. Przyszło do walki na bliską metę; **walka zakończyła się odwrotem Rosyan.** Prawe skrzydło armii Kurokiego dokonało — po odebraniu opuszczonych z początku pozycyj — zwrotu i przeszło do ataku, podczas gdy lewe skrzydło atakowało nieprzyjaciela koło Jantai. Japońska artylerya nie mogła wcale wziąć udziału w walce. Japońska piechota jednak, po części pod ochroną mgły, zmusiła Rosyan do stopniowego odwrotu. Szczególnie artylerya rosyjska została do ostatniej chwili na swem stanowisku.

Sejm węgierski.

Budapeszt. (Tel. »Dnia«). Na dzisiejszem posiedzeniu węgierskiej Izby posłów wygłosił sprawczdawca Rosenberg długi referat o prowizoryum handlowem z Włochami, wśród wielkiej niecierpliwości i licznych przerywań ze strony opozycyi.

Odroczenie Sejmu czeskiego.

Praga. (Tel. »Dnia«). Marszałek ks. Lobkowitz otworzywszy posiedzenie, zarządził odczytanie licznych wniosków i interpelacyj, poczem Niemcy rozpoczęli na nowo obstrukcyę, żądając imiennych głosowań nad prośbą pewnego posła o urlop.

Praga. (Tel. »Dnia«). W Sejmie czeskim trwała dziś dalej obstrukcya. Przy pierwszem imiennem głosowaniu okazał się brak kompletu.

Przed końcem posiedzenia odczytano deklaracyę czeską, w której omawiane są cele niemieckiej i czeskiej obstrukcyi i podniesiono, że wielkoniemiecka propaganda jest niebezpieczeństwem dla całej monarchii. Czesi gotowi podać rękę do zgody, gdy będą warunki po temu; a wszelką odpowiedzialność za szkody wynikające dla Czech i całej monarchii zrzucają na te czynniki, które stan obecny wskutek ślepoty dalej przedłużają.

W końcu podał marszałek do wiadomości, że termin następnego posiedzenia będzie posłom podany w drodze pisemnej. (Znaczy to tyle, że sesya została odroczona).

Żer dla hakatystów.

Berlin (Tel. wł. »Dnia«). Przed Izbą karną Sądu tutejszego rospoczął się wczoraj proces, który znowu da powód hakatystom do obrzucania Polaków oszczercemi przezwiskami i poniewierania naszego narodu za pospolite zbrodnie wykolejonych jednostek. Oskarżenie w obecnym procesie zwraca się przeciw hr. Stan. Potulickiemu z Poznańskiego, oraz pięciu innym osobom, którym zarzuca oszustwo, względnie udzielanie pomocy w oszustwie przez wyłudzanie od rozmaitych kupców cennych przedmiotów pod fałszywymi pozorami.

Główny oskarżony hr. Potulicki uciekł, a na ławie oskarżonych zasiedli tylko: »literatka« Małgorzata Walewska, brat jej inż. Wilhelm Walewski, ich matka Lydia Walewska i kupiec Herman Hubert, b. narzeczony Małgorzaty Wal., wreszcie agent Konrad Erdmann, b. sekretarz hr. Potul.

»Duszą« spółki był Erdmann, który ponaciągał rozmaite firmy, przedstawiając stosunki majątkowe hr. Potulickiego w fałszywem świetle.

Trybunałowi przewodniczy radca Rössler. Oskarżeni nie przyznają się do zarzuconych im czynów.

Rewolucya w Afryce niem.

Berlin. (Tel. »Dnia»). Pułkownik Leutwein donosi, że krążą pogłoski o powstaniu Hotentotów w Gochas.

Wypadek automobilowy ks. Connaugth.

Londyn. (Tel. „Dnia«). Powodem wypadku automobilu ks. Connaugth było zderzenie. Urzędowo ogłoszono, że książe odniósł rany w głowę i koło lewego ucha; rany te nie są jednak poważne.

Napad Macedończyków na kościół.

Konstantynopol. (Tel. wł. „Dnia"). Śledztwo przeprowadzone w Brodzie, gdzie w niedzielę banda bułgarska urządziła napad na kościół, wykazało, że bramy kościoła były siekierami porąbane i przedziurawione kulami rewolwerami. Ksiądz został w kościele zabity strzałami z rewolwerów i 59 pchnięciami noża. Także dwóch chłopów zamordowano nożami. Żonę księdza zastrzelono a następnie spalono. Podług zeznań świadków, mieszkańców wsi, banda bułgarska była bardzo liczna i chciała także czterech innych mieszkańców zamordować, ci jednak uciekli do Monastyru i schronili się tam w pałacu biskupa. Władze tureckie wysłały tylko mały oddział żołnierzy na miejsce zbrodni i nie zarządziły pościgu za bandą bułgarską.

Reforma wyborcza w Sejmie morawskim.

Berno morawskie (Tel. „Dnia"). Subkomitet komisyi dla reformy wyborczej odbył długą naradę. Ostatecznie zgodzono się na główne zasady przedłożone przez referenta, a mianowicie na zaprowadzenie powszechnej kuryi wyborczej, pomnożenie liczby posłów z miast i gmin wiejskich, dokonywanie wyborów osobno podług narodowości; zaprowadzenie proporcyonalnego systemu wyborczego dla wielkiej własności i Izb handlowych, na zaprowadzenie bezpośrednich, tajnych wyborów we wszystkich kuryach wyborczych. Tylko co do rozdziału mandatów i kilku innych punktów nie osiągnięto porozumienia.

Echo zaburzeń antiżydowskich.

Kiszyniew. (Tel. »Dnia«). W procesie o zaburzenia antisemickie z r. 1903. kiedyto zamordowano 4 żydów, uwolniono dziś oskarżonych od zarzutu zbrodni morderstwa. Jednego z oskarżonych skazano za ekscesy na 8 miesięcy, innych na kary od 8—16 miesięcy więzienia.

Kongres pastorów a rozwody.

N. Jork. (Tel. wł. »Dnia«). Na odbytym w Bostonie kongrosie amerykańskich pastorów, przyjęto rezolucyę, aby każdy pastor czynił największe ułatwienia w dawaniu ślubu rozwiedzionym, którzy wykażą się, iż uzyskali rozwód nie z ich winy.

Wiedeń. (Tel. wł. „Dnia"). Według „N. Fr. Presse" ambasador ang. Fr. Plunkett podał się do dymisyi.

Medyolan. (Tel. wł. „Dnia"). Stacya telegrafu bez drutu około Bari łącząca Włochy z Czarnogórą będzie także w połowie przyszłego miesiąca oddaną dla bezpośredniej komunikacyi z Anglią.

Wiedeń. (Tel. wł. „Dnia"). Wczoraj na Kahlenbergu odbyło się odsłonięcie pomnika cesarzowej Elżbiety.

Zbliska i zdaleka.

* **Ks. Luiza Koburska.** Słynny lekarz włoski i deputowany dr. Bossi zbadał w Paryżu dokładnie ks. Luizę Koburską, a obecnie po powrocie do Rzymu, ogłosił w dziennikach, że księżna jest zupełnie zdrową pod względem umysłowym i że nawet nigdy nie była chorą na umyśle.

* **Z Warszawy** donoszą, że słynny warszawski zakład gastronomiczny, Antoni Stępkowski, na placu Teatralnym ogłosił upadłość. Passywa wynoszą około 600.000 rubli, aktywa 100.000 rubli. Kuratorem masy jest adwokat Przedpełski.

Student Itinson, morderca dwóch kobiet przy ulicy Chmielnej wobec zauważonych u niego objawów rozstroju umysłowego, poddany będzie badaniu psychiatrów.

Za kilka dni w salonach pałacu sztuki otwartą będzie pośmiertna wystawa dzieł znanego malarza, Józefa Simmlera.

W teatrze Warszawskim popisywać się będą w niedługim czasie dwie głośne divy międzynarodowe: Izadora Duncan i Eleonora Duse.

W Warszawie nędza, wywołana zastojem w handlu i przemyśle, wzrasta z dniem każdym. Drożyzna najpospolitszych artykułów żywności daje się czuć nawet średnio zamożnym sferom. W tych dniach ogłoszono pięć nowych upadłości znanych firm.

* **Wolf — restauratorem!** Osławiony poseł wszechniemiecki, Karol Wolf, bohater tylu skandalicznych procesów, odnalazł nareszcie odpowiednie i zupełnie właściwe dla siebie stanowisko i zajęcie. — Dzienniki wiedeńskie ogłaszają następujący inserat: „Pensya Wolfa w Meranie (właściciel poseł Karol Wolf) położona przy głównej promenadzie. „Wyborna kuchnia". Okruchy funduszów „Ostdeutsche Rundschau" znalazły tym sposobem daleko korzystniejsze oprocentowanie.

* **Czeski dom reprezentacyjny w Pradze.** Komisya finansowa Rady m. Pragi uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu wszystkimi głosami przeciw 4, zaproponować w plenum wybudowanie czeskiego domu reprezentacyjnego w Pradze kosztem 5 milionów koron.

* **27.000 Żydów na wojnie.** Żydzi rosyjscy wnieśli prośbę do rządu, aby rodzinom żołnierzy żydowskich, poległych w wojnie, było wolno osiedlać się w całem państwie. Petenci powołują się na to, że na dalekim Wschodzie walczy 27.000 Żydów.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada).

„Délice“

Papierki cygaretowe

Tutki cygaretowe.

Do nabycia we wszystkich trafikach.

DROBNE OGŁOSZENIA

po 3 hal. za wyraz.

Rutynowany solicytator obznajomiony manipulacyą sądową poszukuje zajęcia. — Zgłoszenia **poste-restante — Lwów — N. H.** — Za okazaniem kwitu inseratowego.

Przekłady

dzieł naukowych (treści filozoficznej, socyologicznej, ekonomicznej i przyrodniczej), oraz beletrystycznych z języków: niemieckiego, francuskiego, angielskiego, ruskiego na polski, ewentualnie na niemiecki.

Dr. Felicya Nossig

ul. Ossolińskich 11., III schody.

Wyższe wykształcenie dla Pań.

Języki: francuski, angielski i niemiecki (także przygotowanie do matury i egzaminów z niemieckiego). Literatura powszechna, historya sztuki, historya filozofii.

Dr. Felicya Nossig

ul. Ossolińskich 11., III schody.

Bez kondyktu

udziela się pożyczki Urzędnikom i Oficerom na $4^1/_2$%.

Wiadomość pod „Emanuel“ poste-restante, Lwów.

Na odpowiedź proszę dołączyć markę.

Drukarnia Udziałowa

WE LWOWIE
przy ulicy Kopernika 20.

wykonuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

OWOCARNIA

Otrzymuje codzień świeże.

Salceson wiejski
1 kilo 95 ct.

Kiszki w 3 gatunkach
sztuka po 7 ct.

Pasztet z dziczyzny
2 deka 5 ct.

Kiełbasa wiejska
pół kilo 60 ct.

poleca

Maksymilian Cellerin

Lwów, Piekarska 5.

M. CELLERIN

Kawiarnia Amerykańska

przy ulicy Trzeciego Maja l. 11 we Lwowie

Codziennie koncert muzyki wojskowej. — Początek o godz. 9 wieczór.

Tylko przez krótki czas!

ul. Kotlarska l. 3. I. piętro

sprzedaje

Kapy pluszowe na stoły po 5 złr. Sukienki dziecinne barchanowe po 55 ct. Rękawiczki kolorowe skórkowe po 50 ct. Krawaty szerokie po 5 ct.

Buciki przeróżne po niebywałych cenach.

Tylko przez krótki czas!

!!Wyrób krajowy!!

Pracownia Krawatów

Lwów, ul. Batorego l. 28.

(w podwórzu na lewo).

poleca

GOTOWE KRAWATY

po cenach najniższych.

Przyjmuje zamówienia z własnej, jakoteż z dostarczonej materyi i wykonuje w najrozmaitszych fasonach w jak najkrótszym czasie.

!!Wyrób krajowy!!



C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

Filie:
w Krakowie, w Czerniowcach i Tarnopolu.

Ekspozytury:
w Stanisławowie, Podwołoczyskach i Nowosielicy

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety

po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizyi.

Zlecenia giełdowe

uskuteczinia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacyi co do pewnej i korzystnej **LOKACYI KAPITAŁÓW.**

Wszelkie kupony

i wylosowane papiery wartościowe wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów

losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczanie losów

przed stratą z powodu wylosowania.

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 K rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie** przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Wydawca Edm. Maurycy Wandmayer. Odpowiedzialny redaktor Gustaw Krzyształowicz. Drukarnia „Udziałowa“ Lwów, ul. Kopernika l. 20.